

# „Tatry” nr 46 już wkrótce!

## Góry jednoczą

Pod tym hasłem kryje się temat numeru jesiennych „Tatr”, historia Węgierskiego Towarzystwa Karpackiego, pierwszej organizacji na wschód od Alp jednoczącej ludzi gór. Dodajmy – historia po raz pierwszy przedstawiona tak szczegółowo w polskim piśmiennictwie.

Magyarországi Kárpátgyesület, nazwa trudna do wymówienia, łatwiej używać skrótu – MKE. Był to dziewiąty klub górski na świecie, zawiązany 140 lat temu w Smokowcu, zaledwie dziesięć lat po klubach szwajcarskim i włoskim. Dzieje tej organizacji oraz jej prawnego następcy – Karpathenvereinu opisuje Ján Gašpar z Koszyc, wybitny znawca historii turystyki. Opis ten jest nie tylko drobiazgowo dokładny, ale też wolny od stereotypów i narodowościowych uprzedzeń pokutujących wśród Polaków i Słowaków.

W dziale przyrodniczym piszemy o odkryciu nowego gatunku motyla w Tatrach, o tym, co jedzą wilki, o zagrożeniu świstaków przez zmiany klimatyczne. Pokazujemy niezwykłości ze świata roślin – bardzo rzadką odmianę obuwika o żółtych kwiatach odkrytą w Dolinie Białego, owocujące drzewko czereśniowe pod Sarnią Skałą oraz dwa inne gatunki, które wspięły się powyżej dotychczasowych stanowisk.

Dla taterników interesujące będzie podsumowanie letniego sezonu wspinaczkowego w Tatrach. Po raz pierwszy powstało ono na podstawie czegoś w rodzaju elektronicznej książki wyjść ( [www.tatry.przejscia.pl](http://www.tatry.przejscia.pl)) stworzonej przez Adama Śmiałkowskiego, wspinacza z Nowego Targu. Jest wywiad z pomysłodawcą.

Zamieszczamy też coś, czego nie chcielibyśmy zamieszczać. Piszemy o okolicznościach śmierci Władysława Cywińskiego, najlepszego współcześnie znawcy topografii Tatr, bliskiego nam kolegi, jednego z autorów naszego kwartalnika. Przypominamy jego poglądy na temat tego, jak chronić góry, nie zawsze zgodne z polityką obu parków narodowych, bezlitośnie ścigające wszelkie przejawy hipokryzji w tej dziedzinie.

Od redaktora naczelnego